

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 13 Czerwca r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 5 czerwca.

Gazeta senacka z dnia 2 czerwca ogłosiła, jak następuje: „Rządzący Senat słuchali: od Imiennego JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAYwyższego ukazu, wydanego do Rządzącego Senatu w dniu 22gim przeszłego marca, z podpisem własnoręcznym JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w brzmieniu następującem: „Z powodu zebrania się mnóstwa spraw kryminalnych i śledztwienych w gubernii kazańskiej, zgodnie z postanowieniem Komitetu Ministrów, ROZKAZUJEMY: ustanowić w Kazaniu Departament czasowy Izby Kryminalney podług przyłączonego tu etatu, na ośniewie przez Komitet ułożoney.“ 2re Przełożenie Ministra sprawiedliwości, Pana Jenerała Piechoty i Kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Lobanowa Rostowskiego, iż z powodu zgromadzenia się mnóstwa spraw kryminalnych i śledztwienych w gubernii kazańskiej, przez Ukaz NAYwyższy do Rządzącego Senatu d. 22 przeszłego marca wydany, rozkazano ustanowić w Kazaniu Departament Czasowy Izby Kryminalney na ośniewie przez Komitet ułożoney. We wniesionej przez P. Ministra w tym przedmiocie do Komitetu PP. Ministrów zapisce, podawał on ustanowić w Kazaniu Czasowy Kryminalny Departament na ośniewie następującej: 1) Kazańska Izba Kryminalna ma pozostać z właściwem sobie podług NAYwyższego o guberniach Urządzenia nazwaniem Izby Sądu Kryminalnego. 2) Ustanowić w Kazaniu osobny Departament Kryminalny pod nazwaniem Czasowego Departamentu Izby Kryminalney. 3) W Izbie Kryminalney zostawić ze spraw teraz zgromadzonych te, dla których utrzymywani są aresztanci, i wszystkie w ogólności weszłe i wchodzące od 1 stycznia roku terażniejszego, oprócz spraw byłey Kommissyi Śledztwienney. 4) Do Departamentu Czasowego oddać wszystkie sprawy, które powinny wejść z byłey Kommissyi Śledztwienney, i wszystkie, które weszły zwycajnym porządkiem do Izby Kryminalney do 1 stycznia roku bieżącego; wyjąwszy aresztantskie, z tem, iżby był tego Departamentu trwał do ukończenia tych spraw. 5) Departament Czasowy ustanowić, podług przedstawionego przez P. Senatora Soymonowa etatu, który równy jest etatowi Izby kryminalney i potrzebuje na rok wydatku 9990 rub. 62½ kop. 6) P. Senatorowi Soymonowemu zostawić prawo na czas przyszły, dla zrównania prac i dla rychlejszego ukończenia bytności Departamentu Czasowego, przysyłać sprawy z niego do Izby w miarę potrzeby i możliwości. Komitet PP. Ministrów, zgadzając się zupełnie ze zdaniem P. Ministra sprawiedliwości, postanowił przedstawienie jego o tej rzeczy utwierdzić; że zaś do pomienionego ustanawiającego się, przy Kazańskiej Izbie Kryminalney Czasowego Departamentu powinny być wchodzić wszystkie sprawy byłey Kommissyi Śledztwienney; przeto, żeby w sprawach tych nie miał uczestnictwa żaden z Urzędników i Szlachty Gubernii Kazańskiej, dla należenia do nich bardzo wielkiej liczby i dla mogących zachodzić między nimi związki, Komitet uważa za pożyteczniejszą, do składu tego Departamentu przeznaczyć wszystkich urzędników od Rządu, i na skutek tego naznaczyć w etacie, zamiast 4ch zasiadających ze szlachty

kupców, dwóch assessorów od Korony. O tém NAYwyżey potwierdzonem postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, P. Minister sprawiedliwości przekłada Rządzącemu Senatowi dla należytego wykonania: ROZKAZALI: Dla przywiedzenia powyżey wypisanego NAYwyższego Ukazu, na podaney przez Komitet PP. Ministrów ośniewie, do należytego wykonania, zalecić Kazańskiemu Rządowi Gubernialnemu, Izbie Skarbowey i Gubernatorowi Cywilnemu, przesyłając do nich po exemplarzu pomienionego etatu Czasowego Departamentu Izby Kazańskiej Sądu Kryminalnego przy Ukazach, również przez ukazy dać wiedzieć, z przesłaniem takichże exemplarzy do PP. Ministrów, Kontrolera Państwa, Wojennych Jenerałów Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających cywilnymi sprawami, do Zarządzającego Guberniją Kazańską P. Senatora Soymonowa, Gubernatorów Cywilnych, Naczelników miast, do Wojskowego Atamana wojska dońskiego, do Rządów Gubernialnych i Władz, do Wojskowej Kancelaryi Wojska Dońskiego i mieysc urzędowych; a do Nayswiętszego Rządzącego Synodu i do Moskiewskich departamentów Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 21 maja 1823 roku. (Podług załączonego do tegoż Ukazu NAYwyżey d. 22 marca roku terażniejszego potwierdzonego etatu, mają pobierać: Prezydent 840 r., rada 600 r., dwóch assessorów od Korony każdy po 360 r., sekretarz 350 r. na kancelaryą 7480 r. 62½ k. a wogóle 9990 r. 62½.)

Gazeta *Le Conservateur Impartial*, i osobny dodatek do gazety sanktpetersburskiej, zawierają następujące ogłoszenie o loteryi, w której wygrają się majątki nieruchome i 1,322,000 rubli bank. ass.

Kommissya NAYwyżey ustanowiona dnia 31 lipca 1821 roku, z okoliczności zbliżania się dnia 12 czerwca, w którym niezawodnie zacznie się ciągnąć loterya na majątki nieruchome w guberniach niżegorodzkiej, orłowskiej i tulskiej położone, i na pieniądze wygrane, 1,322,000 rubli wynoszące, ma honor uwiadomić:

Nasamprzód o tej loteryi przez programma, wydane w miesiącu sierpniu 1821 roku w 6 punktach ogłoszono: iż po wyciągnięciu będzie oznajmiono przez publiczne gazety o wyciągniętych numerach i o wygranych, jakie na te numery wypadły; ale ciągnięcie loteryi tej, stosując się do ułożonego porządku i czasu, codziennego, prócz dni niedzielnych, zajęcia się, potrwać powinno czas dosyć znaczny; zaczętem Kommissya wydawać będzie na ten koniec osobne drukowane uwiadomienia o wyciągniętych numerach i każdego dnia wygranych. Exemplarz takiego uwiadomienia każdego następnego rana będzie przybity na drzwiach Kommissyi i po kilka exemplarzy tych ogłoszeń każdego pocztą odsyłać się będzie do PP. Gubernatorów Cywilnych, Wice Gubernatorów i do Kantonów Banku Handlowego, dla uczynienia wiadomości w guberniach; lecz gdy to dla zaspokojenia każdego ciekawości może być niedostatecznym, i bez wątpienia wielu zechce mieć osobny exemplarz dla porównania z biletami, które ma u siebie, i w zdarzeniu wygranej dla uczynienia bez omyłki o nią dopomnienia się, a wydawanie znaczney liczby exemplarzy ciągnie za sobą również znaczne wydatki; przeto Kommissya otworzyła w kancelaryi

swę prenumeratę dla chcących mieć pomienione ogłoszenia, za opłatę na cały czas po siedm rubli pięćdziesiąt kopiejek; a jeżeliby kto i w guberniach życzył sobie mieć te doniesienia, tedy może zapisać je przez Pocztamty i Pocztove Kantory, opłacając po siedm rubli pięćdziesiąt kopiejek z dodatkiem pewney opłaty za przesyłkę.

Prenumerata w kommissyi przyjmuje się codziennie od godziny 9 zrana do gtey wieczorem.

Podług doniesienia z *Witebska*: JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻĘ JEGOMOŚĆ, MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, odbiwaąc podróż z Sankt Petersburga do twierdzy *Dyneburga* i dalej, traktem nowo zrobionym z miasta *Ostrowa na Łucyn*, d. 19 maja raczył przejechać dwie stacye powiatu łucyńskiego, i przybywszy do miasta *Łucyna*, tegoż dnia o pierwszej z południa, powitany był przez szlachtę i urzędników przed domem dla JEGO WYSOKOŚCI przygotowanym, a po odmianie koni w dalszą udał się podróż. „Ze *Pskowa* zaś pod 29 maja donoszą: iż JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, w powrocie z *Bobruyska* do Sankt-Petersburga, dnia pomienionego, o godzinie 2giey z południa przybył do *Pskowa*, i w pożądanym stanie zdrowia, po odmianie koni w dalszą wyjechał drogę.

Przybył do Sanktpetersburga generał major *Minicki*, generał gubernator archangelski, wologodzki i ołoniecki.

Liczba okrętów w *Rydze* d. 8 czerwca: przybyłych 279, wyszłych 180.

Kurs petersburski d. 1 czerw: dukat hollenderski nowy 11 r. 80 kop. Zmiana złota 2 r. 90 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - po - - 100 -
68 brzęczącą monetą - - 98 -
58 takąż - - - 81½ - } procentów

KRÓLESTWO POLSKIE.

Gazeta *Kurier warszawski* donosi z Warszawy pod dniem 16 czerwca: Xieźna *Czartoryska*, wojewodzina, przybyła z Puław do Warszawy.

JO. Xiażę Michał *Radziwiłł*, Senator Kasztelan, przybył do Warszawy.

JW. Generał *Rychter*, dowódca brygady pieszej gwardyi, powrócił z *Petersburga*.

FRANCYA.

Paryż dnia 31 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiażę *Angouleme*, przed wejsciem swoim do *Madrytu*, wydał dnia 25 maja z głównej kwatery w *Alcovenas* następującą odezwę do hiszpanów: „Hiszpani! Nim wojsko francuzkie przeszło *Pireneje*, oświadczyłem szlachetnemu waszemu narodowi, iż Francya nie prowadzi z nim wojny. Oznaymiłem wam, iż przybywszy jako przyjaciele i wojsko posiłkowe, abysmy z wami połączeni, wznieśli na nowo wasze ołtarze, oswobodzili waszego Króla, i wskrzesili porządek. Dla tego zalecałem szanowanie własności, bezpieczeństwo osobiste i opiekę spokojnym mieszkańcom. W prowincyach, które przeszedłem, żołnierze francuzcy przyjęci byli jak bracia, a głos publiczny przekonał was zapewne o tém: czyli żołnierze ci zasłużyli na takie przyjęcie, a ja, czyli dopełniłem moich przyrzeczeń. Hiszpani! Gdyby wasz Monarcha znajdował się jeszcze w stolicy, jużby uskutecznione zostało znakomite polecenie, jakie mi powierzył mój Król i stryy. Po przywróceniu wolności waszemu Monarsze, pozostałoby mi tylko dopomódz Jego oycowskiej troskliwości w ulzeniu cierpienia w przywróceniu teraz spokojności, a bezpieczeństwa na przyszłość. Ale nieobecność Monarchy wskazuje mi inne obowiązki. Jakkolwiek słaby jest węzeł, wiążący mię z waszym Królem, a Francya z Hiszpanią, przecież do mnie należy dowództwo nad wojskiem; lecz oswobodzone przez nie prowincye, mogą i powinny być tylko przez rodaków rządzone. Zarządzanie niemi od granic

hiszpańskich; aż do bram *Madrytu*, poruczone zostało tymczasowie znakomitym hiszpanom, znanyim z posłuszeństwa i wierności dla Króla, i którzy w ostatnich krytycznych czasach, nabyli nowych praw do wdzięczności i szacunku narodu. Teraz atoli jest czas, gdzie koniecznie wypada zaprowadzić uroczyście trwałą rejencyą, któraby trudniła się zarządzaniem kraju, utworzeniem porządnego wojska, i wynajdowaniem razem z inną środków dla ukończenia naszego wielkiego dzieła, to jest: oswobodzenia Króla. Zamiar ten jest nader trudny; szlachetność i otwartość każe to wyjawić. Niewiadomy nam jest wybór Monarchy, i niepodobna, żeby się do niego prowincye stosowały, bez bolesnego przedłużenia klęsk, ciężących Króla i naród. Wśród tych trudnych okoliczności, w których przeszłość zadnego stosownego nie podaje przykładu, osądziłem za rzecz nayprzystoitszą, naygodniejszą z duchem ludu, i nayprzyjemniejszą dla Króla, zwołać była naywyższą radę kastylijską, ludziez naywyższą radę obu *Indy*, których obszerna i różnego rodzaju władza, rozciąga się nad całym królestwem i osadami zamorskimi, i tym obu, niepodległym władzom krajowym, przez wzgląd na ich znakomite powołanie, i znaczenie we względzie politycznym, tych którzy je składają, powierzyć wybór członków rejencyi. W tym celu zwołałem tych członków, którzy wam swój wybór oznaymiał. Ci, których oni wybił, wykonywać będą władzę swoją, aż do pożądanego dnia, kiedy Król wasz, oswobodzony i szczęśliwy, sam będzie mógł zająć się staraniem wzmocnienia swojego tronu, przez zapewnienie szczęścia swoim poddanym. Hiszpani! Wiercie słowem *Burbona* Życzliwy Monarcha, który mię do was posłał, nigdy w chęciach swoich nie oddzieli wolności Króla, ze krwi jego pochodzącego, od sprawiedliwych żądań wielkiego i wspaniałego narodu, który przyjaźń z Francją łączy.”

Ludwik Antoni.

Girona, dnia 27 maja.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Wczorajszej nocy generał *Mina* zniknąwszy jenerałom *Donnadieu* i *Eroles* zajmującym *Manreza*, uderzył na *Vich* we 4,000 ludzi, i z kompanią niosącą drabiny dla dostania się na mury. Oadaitey twierdzy składała się pod tę chwilę z 400 francuzów i 400 rojalistów hiszpańskich pod sprawą *Romagosa*. Nieprzyjacieli natarł z zapalczywością na wszystkie strony, a przewyższająca liczba jego żołnierzy, czyniła mu nadzieję pomyslnego skutku; lecz nasze wojsko przyjęło natarcie jego jazdy i piechoty spokojnie i nieustraszenie, a nieustającym, prawie morderczym ogniem, przymusiło go do odwrotu. Na placu bitwy znaleźliśmy znaczną liczbę zabitych i raniionych, których *Mina* zabrać z sobą nie zdążył. W tej walce, 80 ludzi przeciwi 4,000, dowiodły wojska francuzkie i rojalistów hiszpańskich swojego mężstwa, odwagi i wytrwałości. Gdy się to działo pod *Vich*, tymczasem osada z *Hostalrich* uczyniła wycieczkę, lecz także pobita została. Zapewniają, iż generał *Mina* odniósł ranę w potyczce pod *Vich*, co miało być przyczyną pieszego cofania się jego oddziału.

Dnia 2. Dalsze wiadomości z *Girony* z dnia 26, 27 i 28 maja zawierają szczegóły o obrótach korpusu francuzkiego w Katalonii. Marszałek *Xiażę Conegliano* przyspiesza osobiście oblężenie *Barcelony*; twierdza *Hostalrich* ma tylko 400 ludzi osady, łatwo więc zdobytą być może, a korpusy *Llobery* i *Milansa* za zniesione przez połowę uważać należy. Napad jenerała *Miny* na *Vich*, uważają tu za krok rozpaczny, wszyscy mieszkańcy sądzą, iż korpus jego wkrótce się rozeydzie.

Generał *Donnadieu* wydał odezwę do mieszkańców *Manrezy*, zachęcając ich do spokojności i porządku, przekonywając ich oraz, iż francuzi nie wkroczyli do Hiszpanii nieprzyjacielsku, lecz jako sprzymierzeni i posiłkujący.

Dnia 3. Grandowie hiszpańscy podali *Xieciu Angouleme* adres, w którym wynurzają prawdziwe swe uczucia. W *Madrycie* mniemają powszechnie, że Hrabia *Abisbal* jest tam ukryty. Wszyscy inni dowódcy konstytucjonistów w tém

mieście, są celem pogardy ludu. Xiążę San Carlos przybył do Madrytu, sądząc, iż się uda do Seville.

Paryż dnia 4 czerwca.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Jenerał Guillemint donosi urzędowie, że zaraz po wniściu woyska do Madrytu, Xiążę Angouleme wydał rozkaz jenerałowi Vallin, aby z przednią strażą pierwszego korpusu udał się w pogoń za nieprzyjacielem, i stosownie do konwencji zawartej przy ustąpieniu jego ze stolicy, d. 26 maja o godzinie w pół do czwartej zrana, rozpoczął na nowo kroki nieprzyjacielskie. Zamiary Xięcia uwięzione zostały; albowiem nieprzyjaciel d. 27 dościgniony został przy rzece Albarche o ćwierć mili od Talavera, gdzie było 3000 piechoty, 500 jazdy i 4 działa. Piechota nasza przebywszy most opanowała lasek olwny, gdzie się znajdowali strzelcy nieprzyjacielscy. Półk 5 huzarów przepłynął rzekę z prawej strony miasta, a reszta jazdy wyszła z wozów okrywając artylleryą i oddział odwodowy. Nieprzyjaciel napadnięty i zagrożony oskrzydleniem, usiłował cofnąć się przez most na Tagu, co mu się też udało za pomocą laski, rozciągającego się wzdłuż drogi; nasza zaś jazda chcąc nań uderzyć musiała udać się dłuższą drogą i zapóźno przybyła. Nieprzyjaciel zostawił pole trupami zasłane i 60 ludzi w niewolę zabranych, a 15 wozów prochowych i 40.000 franków dostało się w nasze ręce.

D. 5 czerwca. Urzędowe doniesienia z Madrytu z d. 29 maja, zawierają co następuje: „Balasteros, zgromadziwszy całe woysko, które miał w Arragonii, uszykował się pod Walencyą, lecz opuścił to stanowisko i posunął się kierunkiem ku Grenadzie. Woyska zostające dawniej w Madrycie i okolicach pod sprawą Abisbala i Zayas, zwróciły się na Xucar do Estremadury, a zatem droga do Seville jest zupełnie z siły zbrojney ogołconą. Lud w prowincyi Malaga wzbrania się podatki składać. Całe gminy oburzyły się, co znagliło do wysłania tam milicyi. Zbiegostwo panuje pomiędzy woyskiem konstytucyjnem. Abisbal jest niewątpliwie w Madrycie ukruty. Kortezy oskarżyły go za list do Hrabiego Montio. — Morillo znajduje się w okolicach Benavente w Królestwie Leonu. Jenerał Bourke śledzi jego kroki i wkrótce rozpocznie z nim stanowcze działania.

Kortezy obawiały się w Seville, aby lud nie oswobodził Monarchy, i dla tego podwojono straż. Oddalają każdego z ogrodu Alcazar, kiedy po nim Król z rodziną przechadzki używa. — Kadysz jest ściśle zamknięty, a eskadra francuzka nie wypuszcza z zatoki nawet statków rybackich. Doniesienia z głębi Hiszpanii zawierają, iż lud ożywiony jest najlepszym duchem. Francuzi powszechnie są z niecierpliwością oczekiwani.

D. 6 czerwca. List z Seville donosi, iż jenerał Lopez Banos zastępuje Hrabiego Abisbal, który żądał uwolnienia od służby i został w okolicach Madrytu.

Jenerał portugalski Silveira (Amarante) ma się zneydować w Salamance.

Kilku deputowanych zamyślają opuścić Seville, aby nie byłą uczestnikami panującego tam bezrządu.

Jenerał Vallin, ścigając jenerała Jaca, przybył już do Talavera.

HISZPANJA.

Madryt dnia 24 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

D. 28 b. m. Grandowie (*) hiszpańscy poda-

(*) Liczba Grandow hiszpańskich przechodzi 100. Wielu z nich podróżuje tam za granicą; kilku tylko ze stronnictwem rewolucyjnem zostaje przy woysku; część czwartą stanowią cudzoziemcy; przeto Grandowie, którzy ten adres podpisali, za większość Grandow hiszpańskich uważać należy.

li Xięciu Angouleme adres, którego osnowa jest następująca:

„Xiążę! Niebylibyśmy godnymi przekazywać nam od oyców naszych, imion i dostojęństw, gdybyśmy się spóźnili choć na chwilę z wynurzeniem W. X. M. wdzięczności naszej i okazaniem czystych i niezmiennych uczuć dla Króla i oyczyzny.

„Grandowie hiszpańscy mają sobie za zaszczyt i obowiązek na siebie włożony, iż przewyższać innych powinni w ponoszeniu ofiar, jakich wymaga całość i godność prawych Monarchów, oraz pomysłność i sława prawego narodu, z którym ich interessa i losy są połączone. Przez szczególny zbieg okoliczności, gdy nasz stan poniósł kosztą na nieszczęsną podróż Monarchy i jego dostojney rodziny, obecność innych Grandow w Seville i różnych miastach, powinna być uważana za nieużyteczną dla interesu Króla i kraju, może nawet posłużyć do podania broni nieprzyjacielowi dobrej sprawy, lub do nadwątlenia oręża, którym go zwalczyć chcemy.

„Tu, zacny Xiążę, w stolicy Monarchii hiszpańskiej, gdzie, jako w jej środku, okazała się w każdej epoce niesplamiona prawosć Hiszpanów, względem ich Króla oraz ich głębokie uszanowanie dla praw i obyczajów; tu znajdujemy stanowisko, z którego dla tak świętych przedmiotów z własną chlubą użytecznymi być możemy. Spособność ulżenia uciśnionym sercom naszym i połączenia naszych życzeń i usiłowań końcem otrzymania pożądanego odrodzenia, jest nam daną w tym dniu szczęśliwym, w którym syn przez miłość, a przez pokrewieństwo następcy potężnego Króla arcy chrześciańskiego, ukazał się w tej stolicy, otoczony tysiącami walecznych, objawiając nam szlachetny zamiar, przywrócenia wolności Królowi naszemu, i ustalenia pomiędzy nami porządku, pokoju i sprawiedliwości.

„Są to szanowne wyrazy W. X. M. a przysięgą, im towarzyszącą jest dostojne imię Burbonów, tak drogie Francyi i Hiszpanii. My zaś wzywamy nieba na świadka i odwołujemy się szlachetną śmiałością do pamiętek wierności i patriotyzmu przodków, i naszego postępowania podczas niewoli Monarchy, które są rękojmią, iż jednomyślnie i usilnie pragniemy, aby tak wielkie dobra były nam zwrócone i zapewnione na zawsze temu narodowi, tak nieszczęśliwemu w tej smutnej chwili, a tak godnemu, aby je posiadał.

„Xiążę! dopełnij prędko i szczęśliwie twojego szlachetnego polecenia; połącz wolność Monarchy z krwi twojej, sprawiedliwą nadzieją narodu sprzyjającego Francyi; niech usiłowania połączone tych dwóch wspaniałomyślnych ludów, sprwadzą dobro ogólne, tudzież nowy i wieczny związek przyjaźni; niech podłe i zgubne namiętności ustąpią dobroczynney zgodzie; niech około Tronu znajduje się tylko jedna rodzina, tymże samym duchem ożywiona; niech powróci mądra i szczęśliwa jedność między hiszpanami i cywilizowanymi ludami Europy. Dalecy od intryg samowolności, tego gońca nieszczęść; dalecy od zgubnego nierządu, oby my, oby dzieci nasze w dniu szczęśliwszym z niewymowną i trwałą radością powiedzieć mogły:

„Król Ferdynand VII z rodziny Burbonów, uwięziony w pałacu przodków swoich z wielką boleścią jego wiernych poddanych, i wspaniałomyślny naród hiszpański ujarzdzony przez nieszczęsne stronnictwo kilku ludzi; odzyskali wolność i prawa; uyrzeli odradzające się dobroczynne i potrzebne jarzmo świętej religii, moralność publiczną i zbawienne panowanie praw, za pomocą Francyi, pod sprawą jej dostojnego Xiążęcia, Xiążęcia Angouleme! My sami, lub ci, którzy nam dali życie, byliśmy świadkami i pragniemy być uczestnikami tego zaszczytnego przedsięwzięcia, i z głębi serca poświęcaliśmy dla jego dokonania nasze majątki i nasze życie.“ Niech Bóg zachowa W. X. M. w najdłuższe lata. W Madrycie d. 28 maja 1825 r. Tu następują podpisy 26 Grandów, nazajutrz zaś przybyło 14 nowych podpisów.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 13 Czerwca Roku 1823 r. s.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

М. Шклов мая 29 дня 1823 года.

По волю Господина Главногокомандующего армии, Интендантство оной объявляет, что торги на поставку провiantа для войск сей армии и причисленных к оной назначаются в Казенных Палатах тех самих Губерний, где войска расположены, именно: Владимирской для полевых войск с 1го августа, а для внутренних с 1го октября 1823 по 1е января будущего 1824 года, и Виленской на ту часть Губернии, которая заключается в район 1й армии, как для полевых, так и для внутренних войск, с 1го августа 1823 по 1е января 1824 года, торги Юня 22, 23 и 25, переторжки Юня 27, 28 и 30-го числа.

На сии сроки вызываюся желающие к торгам с законными залогами, во уважение помесячной поставки, на сей раз в пашую часть промив подрыда, а на обезпечение задатков особю; и кроме общественных опш дворянства поставок, кои остаются на одном доверии. Введомости о потребности в каждой губернии, будут разосланы в Казенные Палаты в свое время и публично в оных опкрыты, в мѣсяц с подробными кондыциями и прочими правилами, на основани коих должны производиться торги.

Подлинное подписал:

Генерал-Интендант 1й армии, Аршиллерин Генерал-Майор Пирогов.

ОГЛОСЗЕНИЕ.

М. Шклов мая 29 дня 1823 року.

Z woli JW. Głównodowodzącego 1szą armiją, intendantoya jej ogłasza, iż targi na dostawę prowiantu dla woysk tej armii i przyłączonych do oney, naznaczają się w Izbach Skarbowych tych samych gubernij, gdzie woyska są rozłożone, a mianowicie: Włodzimirskiej dla polowych woysk od 1go августа, а dla wewnętrznych od 1go октября 1823 а 1go stycznia 1824 року, і w Wileńskiej na tę część gubernii, która zajmuje się rajonem 1szej armii, tak dla polowych jako і dla wewnętrznych woysk, od 1go августа 1823 до 1go stycznia 1824 року, targi w dniach: 22, 23 і 25 junii, przetargi також junu 27, 28 і 30 dnia.

Na te terminy wzywają się życzący do targów z prawnymi kaucjami w proporcji miesięczney dostawy, na ten raz w piątej części w stosunku do tego podrydu, а dla zabezpieczenia zadatkow osobno, і oprócz dostaw od zgromadzeń szlachtey, które zostają na samey ufnosci. Wiadomości o potrzebney ilości w każdej gubernii, będą rozosłane do Izb Skarbowych w swoim czasie і publicznie w nich odkryte, razem ze szczególnymi kondycjami і dalszemi prawidłami, na osnowie których powinny się odbywać targi.

Autentyk podpisał:

Jenerał Intendent 1szej armii, Jenerał-Major Artylleryi Pirohow.

Podziękowanie.

Przed 16 laty zrobił się u mnie na nosie zlewey strony, blisko oka pryszcz, po którego wy ciśnieniu і przeysciu niewielkiej inflamacji, dał mi lekarz plastr jakiś, od którego rychło zrobiła się rana. Ulałem się potem do wielu lekarzy ale bezskutecznie, naostatek poczęłem używać danych mi plasterów і maści; ranka ta pokryła się podniesioną naroślą wielkości laskowego orzecha. Narośl ta niezmienne mnie niespokojnym czyniła. Radziłem się u wielu w St. Petersburgu і w mieście, sławnych doktorów, którzy podawali mi zrobienie o-

peracyi na co się nie odważyłem; а w terażniejszym 1823 roku przeznaczony do miasta Dorohobuża lekarz powiatowy, który się uczył w niwersytecie wileńskim A. A. Janiewicz, tak zrecznie bez operacyi mniej jak w miesiąc zniszczył zupełnie tę narośl і ranę zagoił, tak iż ledwie znak pozostał gdzie ona była. Za obowiązek więc sobie poczytuję publiczną jemu oświadczyć wdzięczność, oddając sprawiedliwość jego umiejętności, pilności і ostróżności z jaką mnie leczył, і uroczysie wyznać mogę, iż umiejętność jego czyni zaszczyt miejscu gdzie się uczył. Dnia 7 maja 1823 roku.

Marszałek Ptu Dorohobuzkiego Kononow.

Оświadczenie.

1 Oświadczenie imieniem Starozakonnych Orela Chaimowicza Biletkina і żony Zalki Złotkowny na WJPana Józefa Maciańskiego Sekretarza Szlacheckiego Ptu Kowień. czynię się z okoliczności takiey. Dostrzegając oświadczaający się w dodatku gazety Kuryera Lit. maja 2 dnia 1823 roku pod Nrem 53 zamieszczone ostrzeżenie, iżby nikt od oświadczaających się nie nabywał obliwów dwóch jednego na czerwonych zł dwadzieście marca 18 dnia, а drugiego na czerwonych zł. trzysta 7bra 1 dnia przez zeszłego Józefa Chrapickiego w roku 1789 wydawanych, że jakoby obżałny Maciański w Ziemstwie Kowieńskim otrzymał wyrok znikczemniający takowe obli, przeciwko takowemu ostrzeżeniu oświadczaający się zamłecze nie mogą, bo za powyższemi obliami jako nieopłaconemi, jako w sprawie dawnosci niepodlegającej in foro ubiquarium w Ziemstwie Szawelskim oświadczaający się z obżałnym rozpoczynając sprawę, uzyskał na obżałnym pierwszy kontumacyyny Dekret, а w porządku prawnym już ostatecznego czeka wyroku, obżałny zaś Maciański, chcąc się uchylć od satysfakcyi obliom winney bez podanych pozwow oświadczaającym się, extra forum w Ziemstwie Kowieńskim zaoczny uzyskawszy Dekret, od którego żalujący do wyższej zwierzchności zanieśli skargę; zamyslił przed publicznością rozgłosić, lecz żalujący jak w Szawlach rozpoczęli і kontynują za powyższemi obliami proces, tak ze skutkow onego satysfakcyi na funduszu zeszłego Chrapickiego w ręku obżał. Maciańskiego będącego, szukać będą, і w tym celu iżby obżał. Maciański dobr po zeszłym Chrapickim, jako one rowanych swojemi debitorami nieobciążał, że żalujący są pierwszymi kredytorami, przez niniejsze oświadczenie ostrzegają.

Orel Chaimowicz Biletkin.

Roku 1823 miesiąca junii 2 dnia, przed aktami Ziemskiem Powiatu Rosieńskiego stawając osobiscie W. JPan Jakób Bereśniewicz takowe oświadczenie do Akt podał. Przyjąłem Antoni Paszkiewicz Ziemski Rosieński Regent.

Takowe oświadczenie wolno zamieścić w Gazecie Kuryerze Litew. świadczą Prezydent Grodz. Ptu Rosień. Antoni Chrzastowski.

1 Sąd Czasowy Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu powodem oświadczoney po objawieniu ze strony Karola Malewicza polskich woysk Chorążego apellacyi na dekret tego Sądu w sprawie jego z Tadeuszem і Krystyną Rymkiewiczami nastąpi, niemożności złożenia dwieście rubli assynacyynnych zakładu apellacyynnego, czy ni niniejszą na skutek ukazow w gazecie Kuryera Litewskiego publikatę, iż jesliby kto wiedział o majątku do wymienionego Malewicza należącym, z docholow którego możnaby było uzyskać wyrażony zakład apellacyyny, to iżby raczył przesłać sądowi niniejszemu uwiadomienie.

Józef Biegański Assesor Sądu Gł. Wremien. Depart. Regent Paweł Weryha.